

Sygn. akt II AKz 417/24

POSTANOWIENIE

Dnia 1 sierpnia 2024 roku

Sąd Apelacyjny w Krakowie, II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący: SSO del. Łukasz Sadkowski

Protokolant: Dariusz Kubat

po rozpoznaniu w sprawie

Z. O.

o przestępstwa z art. 56 § 2 k.k.s. i innych, co do której postępowanie umorzono

zażalenia obrońcy

na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 7 czerwca 2024 roku, sygn. akt II AKo 27/24

w przedmiocie zasądzenia uzasadnionych wydatków z tytułu ustanowienia w sprawie obrońcy

na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s.

postanawia

I. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że jego podstawę prawną uzupełnić o art. 113 § 1 k.k.s., a zasądzoną kwotę podwyższyć do kwoty 30.096 zł (trzydziestu tysięcy dziewięćdziesięciu sześciu złotych);

II. utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie w pozostałym zakresie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 7 czerwca 2024 roku, sygn. akt II AKo 27/24, Sąd Apelacyjny w Krakowie zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Z. O. kwotę 15.048 zł tytułem zwrotu poniesionych przez niego kosztów w związku z ustanowieniem obrońcy z wyboru w postępowaniu wznowieniowym oraz w postępowaniu, które w wyniku tego wznowienia zostało umorzone. Sąd a quo uznał, iż należny stronie zwrot winien wynieść trzykrotność stawki minimalnej ustalonej wedle przepisów ministerialnego rozporządzenia z 2015 roku [vide k. 50-52 akt nin. sprawy].

Na powyższe postanowienie zażalenie wniósł obrońca, który zaskarżając je w części – ponad kwotę 15.048 zł – zarzucił obrazę przepisów postępowania, a to art. 628 pkt 1 k.p.k., poprzez nieuwzględnienie wniosku o zasądzenie zwrotu poniesionych kosztów procesu w wysokości wynikającej z przedłożonej do akt sprawy faktury VAT, pomniejszonej o wartość naliczonego tam podatku VAT, dokumentującej wysokość rzeczywiście poniesionych kosztów pomocy prawnej udzielonej z wyboru w postępowaniu przygotowawczym, sądowym w obu instancjach oraz o wznowienie postępowania.

Podnosząc powyższy zarzut odwoławczy obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz Z. O. kwoty 32.112 zł [vide k. 60-61 akt nin. sprawy].

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Zażalenie zasługiwało na uwzględnienie w części, skutkując podwyższeniem zasądzonej kwoty zwrotu wydatków z tytułu ustanowienia w sprawie obrońcy do kwoty 30.096 zł. Instancyjna kontrola zaskarżonego postanowienia doprowadziła nadto do porządkującego uzupełnienia jego podstawy prawnej o art. 113 § 1 k.k.s.

Po pierwsze, wobec niecodziennosci układu procesowego w jakim zapadło zaskarżone postanowienie, szczegółowemu rozważeniu podlegała kwestia jego zaskarżalności, a kolejno właściwości Sądu do rozpoznania wniesionego na nie zażalenia.

W tym kontekście odnotować zatem należało, że zgodnie z art. 459 § 1 i 2 k.p.k. zażalenie przysługuje na postanowienia: (1.) zamykające drogę do wydania wyroku (chyba, że ustawa stanowi inaczej), (2.) co do środka zabezpieczającego oraz (3.) inne w wypadkach przewidzianych w ustawie. Przyjmując dalej, że rozpatrywany przypadek mieści się co najwyżej w trzecim z wymienionych zbiorów zaskarżalnych postanowień, zauważenia wymagało, iż żaden z przepisów rozdziału 56 k.p.k., a w szczególności art. 547 § 3 k.p.k. mówiący o środku odwoławczym od wyroku umarzającego zapadłego w postępowaniu wznowieniowym (jak na kanwie niniejszej sprawy), nie daje odpowiedzi na pytanie o zaskarżalność następczego postanowienia w przedmiocie kosztów procesu wydanego przez Sąd wznowieniowy. Nie czyni tego także art. 545 § 1 k.p.k., który odesłaniem do innych przepisów k.p.k., w tym do postępowania odwoławczego i kasacyjnego, kształtuje zręby postępowania wznowieniowego.

Nie tracąc powyższego z pola widzenia, koniecznym przeto stało się odwołanie do ogólnej regulacji dotyczącej się kosztów postępowania, biorąc za punkt wyjścia odesłanie z art. 639 zd. 1 k.p.k., wedle którego przepisy o kosztach procesu mają odpowiednie zastosowanie w sprawach o wznowienie postępowania. Uwzględniwszy językowe znaczenie tego odesłania, nie mogło zaś budzić wątpliwości zarówno to, że w postępowaniu wznowieniowym dopuszczalne jest wydanie uzupełniającego postanowienia o kosztach, jak i to, że jest ono zaskarżalne. Na ogólnych bowiem zasadach wydać je może tak Sąd meriti, jak i Sąd odwoławczy, i w każdym z tych przypadków jest ono zaskarżalne (art. 626 § 2 i 3 k.p.k. i art. 426 § 2 k.p.k.).

Opisane przekonanie o konieczności odwołania się do ogólnej regulacji mającej za przedmiot koszty procesu wspierał nadto argument z wykładni systemowej. W rozdziale 56 k.p.k. nie przewidziano wszak przepisu analogicznego do tego z art. 528 § 1 k.p.k., który wyłącza w postępowaniu kasacyjnym ogólne zasady zaskarżalności co do niektórych postanowień; brak również odesłania do tego przepisu w art. 545 § 1 k.p.k. Odesłanie z art. 639 zd. 1 k.p.k. nie zostało zatem w żaden sposób ograniczone (vide postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 25 września 2003 roku, sygn. akt. III KZ 37/03 i 27 stycznia 2010 roku, sygn. akt III KZ 88/09).

Stwierdziwszy zatem, że wniesione zażalenie było dopuszczalne, odpowiedzi domagało się jeszcze pytanie o właściwość Sądu do jego rozpoznania, zważywszy właśnie na wyjątkowość układu procesowego w jakim zaskarżone postanowienie zapadło. W tym kontekście zasadnym stało się odwołanie do argumentacji uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2022 roku, sygn. akt I KZP 8/22, którą przesądzono, iż Sądem funkcjonalnie właściwym do rozpoznania zażalenia na postanowienie wydane w ramach postępowania wznowieniowego w Sądzie Apelacyjnym, w wypadkach, w których ustawa przewiduje możliwość wniesienia takiego środka odwoławczego, jest Sąd Apelacyjny.

Tym samym, skoro Sąd Najwyższy przyjmuje, kierując się w szczególności językową wykładnią art. 547 § 3 k.p.k., że tylko w określonym tym przepisem przypadku (środek odwoławczy od wyroku uniewinniającego lub umarzającego postępowanie), Sąd ten jest Sądem odwoławczym w postępowaniu wznowieniowym, to tym samym w rozpatrywanej tu sytuacji przyjąć należało właściwość Sądu Apelacyjnego na zasadzie tzw. instancji poziomej, jako jednego pozostałego i dopuszczalnego rozwiązania dla wypełnienia przewidzianej ustawą instancyjnej kontroli.

Przechodząc natomiast do meritum niniejszej sprawy, to na wstępie wytknąć należało skarżącemu obrońcy, iż powołanie się we wniesionym zażaleniu na obrazę art. 628 § pkt 1 k.p.k. było oczywiście chybione, skoro przepis ten ani wprost, ani na zasadzie odesłania z art. 639 k.p.k., nie znajdował tu zastosowania. Rozpatrywane postępowanie toczyło się przecież z oskarżenia publicznego, zaś przywołany przez skarżącego obrońcę przepis procedury tyczy się spraw z oskarżenia prywatnego.

Pomijając wymieniony mankament wniesionego zażalenia, kierując się natomiast istotą wyartykułowanego w nim zarzutu odwoławczego, który bez wątpienia zmierzał do zakwestionowania oceny Sądu a quo co do należnej rekompensaty poniesionych kosztów adwokackich, w tym polegającej na zignorowaniu przedłożonej faktury VAT dokumentującej te koszty, to stanowisko obrony uznać należało za uzasadnione w przeważającej, choć nie całkowitej, mierze.

Uszczegóławiając powyższe, zacząć wypadało od przypomnienia, że przepisy art. 632 pkt 2 k.p.k. i art. 616 § pkt 2 k.p.k. statuują jedynie ogólną zasadę ponoszenia przez Skarb Państwa wydatków, które strona, co do której postępowanie prawomocnie umorzono, wyłożyła na swą obronę, nie wskazując szczegółowego sposobu ustalania ich wysokości. Z użytego w art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. przymiotnika: „uzasadnione”, wywieść jedynie należy ogólną regułę badania racjonalności poniesionych przez stronę kosztów adwokackich, w tym ich realnej wysokości ją obciążających, która stanowi zasadniczy, górny limit zasądzanego zwrotu (vide postanowienie 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2011 r., sygn. akt I KZP 1/11).

Szczegółowe zasady wyliczenia wysokości tego zwrotu określa natomiast ministerialne rozporządzenie wydane na podstawie art. 16 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku Prawo o adwokaturze, którym obecnie jest to z 2015 roku (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800, z późn. zm.), obowiązujące od dnia 1 stycznia 2016 roku. Przy czym od razu zastrzec należało, że choć postępowanie w rozpatrywanej sprawie wszczęte zostało 13 października 2014 roku, to wymienione rozporządzenie znajdowało zastosowanie do wyliczenia całości kosztów adwokackich w nim poniesionych, a to wedle reguły intertemporalnej z jego § 21, bowiem wyrok w I instancji zapadł już pod jego rządami, a to w dniu 29 listopada 2021 roku.

W tym kontekście należało zaś w szczególności wskazać na § 16 ww. rozporządzenia, nie mający swego odpowiednika w poprzednich ministerialnych rozporządzeniach, tak z 2002 roku, czy z 1997 roku (Dz.U. z 2002 r., nr 163, poz. 1348 z późn. zm. i z 1997 r., nr 154, poz. 1013, z późn. zm.). Wynika z niego, że wyczerpującą podstawą zasądzenia zwrotu kosztów adwokackich jest w pierwszej kolejności oświadczenie o wysokości tych kosztów obciążających stronę. Jedynie zaś w braku tego oświadczenia dopuszczalne staje się sięgnięcie po stawki minimalne wymienione co do poszczególnych kategorii spraw w tymże rozporządzeniu z 2015 roku, bądź też ich wielokrotności (do sześciokrotności), jeżeli przemawiają za tym okoliczności wymienione w § 15 ust. 3 tegoż rozporządzenia. To zatem właśnie wymienione oświadczenie stanowi punkt wyjścia do ustalenia należnego stronie zwrotu kosztów adwokackich, w myśl zasady, że wygrywając proces winna ona otrzymać zwrot całości kosztów poniesionych w tym celu. Oświadczenie to limitowane jest zaś jedynie wymienioną granicą sześciokrotności stawki minimalnej (granica „zasądzalnych” kosztów adwokackich) (vide M. Klejnowska (red.), System Prawa Karnego Procesowego. Tom XVIII. Koszty procesu w sprawach karnych, Warszawa 2018, s. 508-509).

O ile zatem rzeczywiście Sąd umową pomiędzy stroną a jej obrońcą co do wysokości wynagrodzenia nie jest związany, bowiem nie wynika to z żadnego przepisu ustawy, a w szczególności z art. 16 ust. 1 Prawa o adwokaturze, to kierując się regułą z § 16 ww. rozporządzenia możliwość weryfikacji złożonego oświadczenia o wysokości poniesionych kosztów adwokackich dopuścić można jedynie w sytuacjach skrajnych, gdy złożone oświadczenie budzi dalekie wątpliwości, a zupełnie zaś wyjątkowo, gdy to oświadczenie oparte jest na stosownym rachunku wystawionym stronie przez jej obrońcę.

Z tych dlatego powodów nie sposób było podzielić przekonania Sądu a quo, że wysokość należnego Z. O. zwrotu kosztów adwokackich wyliczyć należało na zasadach z § 15 ust. 3 ministerialnego rozporządzenia z 2015 roku. Skoro bowiem obrońca przedłożył wraz z wnioskiem wystawioną fakturę VAT co do należnego mu adwokackiego wynagrodzenia, które w rezultacie umowy obciąża Z. O., to opierające się na niej oświadczenie co do wysokości żądanego zwrotu kosztów adwokackich stanowić właśnie winno wyczerpującą podstawę czynionego w tym przedmiocie rozstrzygnięcia. Nie ustalił zaś Sąd a quo żadnych okoliczności, które nakazywałyby ekstraordynaryjne odstąpienie od opisanej już reguły wynikającej z § 16 ww. rozporządzenia. Wystąpienia takich też okoliczności nie stwierdzono w toku instancyjnej kontroli zaskarżonego postanowienia.

Dlatego uznać należało, że należny Z. O. zwrot uzasadnionych wydatków z tytułu ustanowienia w sprawie obrońcy winien przybrać kwotę 30.096 zł, czyli dopuszczalnego na gruncie niniejszej sprawy maksimum, jako że umowne wynagrodzenie obrońcy obciążające wymienionego przekraczało tę kwotę. Zasądzana kwota stanowiła sześciokrotność sumy stawek minimalnych ($6 \times 5.016 \text{ zł} = 30.096 \text{ zł}$), tj. sumy: 600 zł za śledztwo; 840 zł za I instancję; 2.016 zł za dalsze terminy rozprawy przed I instancją, których było dwanaście, jak prawidłowo ustalił Sąd a quo ($12 \times 20\% \times 840 \text{ zł}$); 840 zł za II instancję i 720 zł za postępowanie wznowieniowe (§ 11 ust. 1 pkt 2, ust. 2 pkt 3 i 4, i ust. 4 pkt 1, i §17 pkt 1 ww. rozporządzenia).

Odnosnie natomiast poczynionej korekty podstawy prawnej zaskarżonego postanowienia, to niewątpliwym było, że skoro prowadzone postępowanie miało wyłącznie karnoskarbowy charakter, to przepisy procedury karnej znajdowały zastosowanie na zasadzie odesłania z art. 113 § 1 k.k.s., co należało wyszczególnić w jego sentencji. Uwaga o tym odesłaniu tyczy się również niniejszego odwoławczego rozstrzygnięcia.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w sentencji na podstawie przywołanych tam przepisów prawa.